

WASZYNGTON, W Białym Domu rozpoczynają się dziś 2-dniowe rozmowy między premierem Japonii Tanaką i prezydentem Nixonem. W czasie rozmów zostanie omówiona sytuacja międzynarodowa i wiele aspektów stosunków japońsko-amerykańskich.

BRUKSELA. W stolicy Belgii rozpocznie się dziś posiedzenie przedstawicieli krajów Europy zachodniej, na którym ma zostać omówiony plan „europejskiego programu badań kosmicznych”.

WIADOMOŚCI DNIA

LONDYN. Premier W. Brytanii Edward Heath udaje się dziś do Ottawy, gdzie uczestniczyć będzie w obradach konferencji krajów Commonwealthu.

WASZYNGTON. Były przewodniczący Kolegium Sztabów USA general Earl Wheeler ujawnił w poniedziałek w Kongresie nowe

fakty utrzymywanych w tajemnicy bombardowań terytorium Kambodży przez lotnictwo USA. Wheeler oświadczył, że od marca 1969 r. wiele załóg bombowców strategicznych „B-52”, biorących udział w bombardowaniach Wietnamu Południowego, otrzymywało tajne rozkazy zmiany kursu i atakowania nazimierzonych celów w Kambodży. Wszelkie dokumenty o tych nalotach zostały później zniszczone, a w raportach o nich podawano fałszywe dane.

Kurier

Szczeciński

Nr 178 (8972)

Rok założenia 1945

Cena 50 gr

Polscy naukowcy odkrywają tajemnice starożytnej Kartaginy

POLSKIE badania w Tunezji, prowadzone w ramach zorganizowanej przez UNESCO akcji ratowania zabytków starożytnej Kartaginy, przyniosły duże sukcesy. Ruiny dawnego miasta z relikwiami fenickich, rzymskich, bizantyjskich i wczesnoarabskich budowli, znajdujące się na przedmieściach Tunisu, są zagrożone przez rozwijające się współczesne budownictwo.

CELEM międzynarodowych prac archeologicznych jest szybkie zlokalizowanie zabytkowych obiektów dawnego miasta — ukrytych pod warstwą piasku i rozproszonych na dużej przestrzeni. Poszukiwania tradycyjnymi metodami wymagają dzieł siatków lat pracy.

ZORGANIZOWANA przy współpracy Instytutu Historii Kultury Materialnej PAN i Przedsiębiorstwa Poszukiwań Geofizycznych w Warszawie ekipa naukowa złożona z archeologów i geofizyków przeprowadziła niedawno serię poszukiwań na terenie Kartaginy. Polska ekipa zastosowała tu nowoczesne metody i urządzenia geofizyczne. Poszukiwania prowadzone kilkoma metodami, m.in. magnetyczną, elektronową grawimetryczną, pozwoliły na szybkie spenetrowanie rozległych terenów dawnej Kartaginy. Nowoczesna aparatura geofizyczna skonstruowana i przystosowana do potrzeb archeologii przez specjalistów z PPG, umożliwiła wykrywanie tkwiących w ziemi starych murów i konstrukcji.

DUŻYM sukcesem zakończyły się poszukiwania relikwii dawnego miasta. Na wzgórzu Junony odkryto bardzo wyraźne ślady dawnej zabudowy i zarysy ulic m. in. główną arterie Cardo Maximus, odchodzące od niej boczne uliczki oraz poszczególne kwartały domów. W innym rejonie znaleziono ruiny cyrku rzymskiego z początków I w. n.e. — wielkiego hipodromu do wyścigów konnych, z trybunami na 100 tysięcy widzów.

(PAP)

Przyjacielskie spotkanie na Krymie

MOSKWA PAP. 30 lipca na Krymie rozpoczęło się przyjacielskie spotkanie przywódców partii komunistycznych i robotniczych Bułgarii, Czechosłowacji, Mongolii, Niemieckiej Republiki Demokratycznej, Polski, Rumunii, Węgier i Związku Radzieckiego. Na spotkaniu omawiane są problemy dalszego rozwoju współpracy bratnich krajów, jak również aktualne problemy międzynarodowe. Spotkanie trwa.

Kurierzem z wybrzeża

Kulturalne wczasy

OD dwóch lat bez mała w powiecie gryfickim działa, zorganizowane z inicjatywy Gryfickiego Towarzystwa Kulturalnego, Towarzystwo Miłośników Wybrzeża. Głównym celem społecznego działania jest aktywizacja czterech nadmorskich miejscowości oraz zapewnienie turystom i wczasowicom godziwej rozrywki. Trudną ofiarą praca przynosi już pierwsze efekty, a niektóre z różnorodnych form działania weszły do tradycyjnego kalendarza imprez.

(Dokończenie na str. 2)

STEWARDESSA Lynn z Georgii (USA) lubi się opalać w wolnych chwilach, chroni jednak nos przed ślasy szerokim rondem kapelusza.



Dziś czwarty dzień Festiwalu

Wiece solidarności z narodami Afryki, Azji i Ameryki Łacińskiej „Wolna trybuna” młodzieży

BERLIN PAP. Centralną imprezą wtorkową będzie masowy wiec solidarności z narodami, młodzieżą i studentami Afryki, Azji i Ameryki Łacińskiej. Zgodnie z tradycją światowego ruchu festiwalowego i ten kolejny dzień imprezy będzie miał swe konkretne hasło: Solidarność z narodami, młodzieżą i studentami walczącymi o wyzwolenie narodowe, niepodległość, demokrację i postęp społeczny.

DZIŚ stolica NRD jest widownią wieców, konferencji, seminariów i spotkań. W ramach tzw. wolnej trybuny reprezentanci młodego pokolenia z całego świata omawiają będą najbardziej nurtujące ich problemy społeczno-polityczne i zawodowe, dyskutując na temat: „Młodzież — zawód — wykształcenie”.

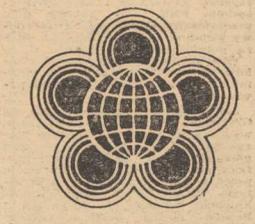
Trzeci dzień Festiwalu, poniedziałek 30 bm, był wielką manifestacją solidarności z krajami arabskimi w walce o trwały i sprawiedliwy pokój na Bliskim Wschodzie. Większość festiwalowych imprez, spotkań i wieców, seminariów i konferencji oraz programów artystycznych poświęconych było temu tematowi.

Te akcenty trzeciego dnia Festiwalu znalazły szczególny wyraz na wielkim wiecu, który odbył się wieczorem w centrum Berlina. Tyśiące uczestników Festiwalu, wśród nich również Polacy, jeszcze raz zmanifestowały niezłomne dążenie postępowej młodzieży całego świata do sprawiedliwego zakończenia bilsłowsko-chodniego konfliktu, polepszenie poczynań Izraelskiego agresora.

Peron odzyska majątek?

LIMA PAP. Rząd argentyński zaproponował parlamentowi przywrócenie generalowi Juanowi Peronowi majątku, odnaczeń i przywilejów, których został pozbawiony w wyniku zamachu stanu we wrześniu 1955 r.

Projekt ustawy na ten temat, podpisany przez sprawującego funkcję prezydenta Raula Kastirji oraz ministrów sprawiedliwości i spraw wewnętrznych, przewiduje także, że w wypadku niemożności odzyskania majątku Perona, państwo wypłaci mu odszkodowanie.



Nasi na Festiwalu

POLACY. Polska, problemy naszego kraju nadal budzą duże zainteresowanie młodzieży przebywającej na X Światowym Festiwalu w Berlinie.

Podmioty charakter miała uroczystość złożenia przez delegację polską wieceń u stop Pomnika Żołnierza Polskiego i Niemieckiego An tyfaszysty.

Bezpośrednia, rzeczowa i serdeczna była atmosfera spotkania festiwalowych delegacji Polski i NRD, które odbyło się w narodowym klubie NRD przy Alexanderplatz.

Wspólne rozmowy i dyskusje między młodymi obywatelami obu krajów i NRD trwały kilka godzin. Ich treścią było poszukiwanie metod jeszcze bliższej współpracy między młodymi generacjami obu krajów, zwłaszcza że czas i warunki są tu temu niezmierznie sprzyjające.

Symbolom dotychczasowych osiągnięć we współpracy między młodzieżą polską i młodym pokoleniem NRD były przekazanie polskiemu ruchowi młodzieżowemu sztandaru Centralnej Rady FDJ.

Z pokładu „Skylaba”

● Kłopoty z nieważkością ● Drobnie awarie

NOWY JORK PAP. Trzej astronauty znajdujący się na pokładzie stacji orbitalnej „Skylab” w poniedziałek w dalszym ciągu odczuwali dolegliwości żołądkowe. Jak oświadczył dowódca „Skylaba” Alan Bean, astronauty są już opóźnieni o ponad 24 godziny w stosunku do pierwotnie założonego programu.

Obsługa naziemna podjęła decyzję, że przewidziany na środek „spacer kosmiczny”, w czasie którego miało być zaistawiana nowa osłona termiczna, odbędzie się najwcześniej w czwartek.

Według późniejszych doniesień, trójka astronautów we wtorek rano czuła się już znacznie lepiej i lekarze wyrazili w związku z tym przypuszczenia, że najgorszy okres adaptacji do warunków stanu nieważkości załoga „Skylaba” ma już za sobą. Poprzednio rozważano nawet możliwość przerwania misji, jeżeliby stan zdrowia astronautów nie uległ poprawie.

Astronautów przesładowa też drobnie awarie na pokładzie stacji. Świadczili oni, że jeden ze zbiorników wody przecieka. Okazał się również nieszczylny jeden z pojemników ze sprężonym powietrzem.

Ingrid Bergman i mężczyźni

NIEDAWNO rozszalała się pogłoska o kolejnym ślubie 55-letniej Ingrid Bergman z dyrektorem brytyjskiej wytwórni Columbia, Johnem van Eyssen. Plotkę tę zdystansowała wkrótce następną: Ingrid wraca do swojego trzeciego męża Larsa Schmitza.

Ostatnio, ciągle jeszcze atrakcyjną sławną aktorka ukazywała się często przy boku orzysanego młodzieńca. Fale nowych pogłosek zderzyły się szybko z przyjaciółmi gwiazdy. Młodzieńcem tym okazał się 23-letni syn Ingrid.

DZIS w numerze: ♦ 250 metrów dobrej roboty ♦ Medytacje nad wentylacją ♦ Czar jednostajności ♦ Motel nad jeziorem

Epz. obow. Reg. 22/123

Kurierem z wybrzeża

(Dokończenie ze str. 1)

nych, koktejl i obsługi konsumentów. Ważność o to, czy odrostek przydomowy wygląda najładniej, kto przedzie ustawia namiot, itp. W rezultacie turniejowych zmagani zwycięstwo przypadło bezapelacyjnie mieszkańcom Mrzeżyna, którzy zgromadzili na swoim koncie aż 188 punktów. Drugie miejsce zajął Rewal (154 punkty) przed Niechorzmem (130 punktów). W drugiej połowie lipca odbyła się niezwykła finałowa, w trakcie której zwycięzcom wręczono puchary ufundowane przez Gryfickie Towarzystwo Kulturalne i nagrody Prezydium PRN. Tego samego dnia przeprowadzono zbiórkę na Narodowy Fundusz Ochrony Zdrowia, która przyniosła prawie 14 tys. zł.

TAK działa Towarzystwo Miłośników Wybrzeża nie jako „od święta”, jaki jest jednak ich dzień powszedni? Już drugi rok odbywają się na Gryfickim Wybrzeżu systematyczne wystawy malarskie o tematyce marynistskiej. Uczestniczą w nich głównie plastycy szcześciński i gryficy amatorzy. W tym roku swoje prace wystawiali także rzemieślnicy artysta malarz Oleg Bałakow. W klubach wczasowych Niechorza i Rewala można obecnie oglądać wspaniałe obrazy Ziemiowita Szlamana, Jerzego Gierziela, Wacława Stanisławczyka i innych. Impreze tak nazwane Plenerem Morskim. Dłaska współpraca ze Szcześcińskim Towarzystwem Muzycznym im. Wiesławskiego sprawiła, że we wszystkich czterech gryfickich wczasowiskach raz w miesiącu odbywają się „koncerty przy świecach i kawie”. Ponadto działają także tu dyskoteki, w których młodzi mogą nie tylko posłuchać dobrej muzyki, ale nawet potańczyć. Jedną z form działalności Towarzystwa Miłośników Wybrzeża, jest także organizowanie zjazdów społecznych, w których główną rolę w udział biorą uczestnicy obozów młodzieżowych.

Nieczynny „Uśmiech”

U ZBIERGU ul. Grunwaldzkiej i Zymoniuszcu, w Świnoujściu, znajduje się miły bar kawowy, o dwujęzycznej nazwie „Uśmiech”. Dziś jednak jest to uśmiech (wczasowiczów) przez by. Kawiarznię bowiem zamknięto a na drzwiach wiszą kartka z napisem: „Bar nieczynny do czasu ukończenia elewacji”. Rzecz w tym, że rzeczony „Uśmiech” mieści się na parterze pięcioletniego budynku wybudowanego w roku ubiegłym. Nie ma on jeszcze tynków, więc obecnie nad-

rabia się te usterki. Sądząc jednak po tempie robot — ruszowania się gęstego dopływu drugiego podziemia wykonanie elewacji potrwa jeszcze co najmniej miesiąc. Do końca sezonu.

Głośnik zamiast mandatu

NA niezły pomysł wpadli milicjanci ze służby drogowej Świnoujście MO. Każdego dnia po śródmiesiu kursuje radiowóz z głośnikami, przez które udziela się wskazówki przyjeżdżającym kierowcom i ostrzega przed popełnieniem drobnych wykroczeń drogowych wynikających z nieznaności terenu. Wygląda to mniej więcej tak: „Uwaga Syrenka nr XW 6342! Na tej ulicy parkowanie jest zabronione. Proszę nie zatrzymywać się przy krawężniku”. Pomysł jest dobry i — co niecierpienie ważne — wykonywany z naciem i sympatią, a padające przez głośnik uwagi powodują uwidocznienie napuszenia. Wydaje się więc, że czas pomysłić o naśladowictwie w metropoli. (ten)

Rzeźby studentów ASP

W goleniowskim plenerze

MIESZKANCOM Goleniowa przybyły nowe, atrakcyjne dzieła rzeźbiarskie, które pozostają tu na stałe, przekazane w darze od uczestników tegorocznego, drugiego już pleneru studentów III roku Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie, zorganizowanego przez Goleniowskie Towarzystwo Społeczno-Kulturalne. Wydział Kultury i Oświaty PRN przy współudziale Zakładów Przemysłu Drzewnego w tym mieście oraz Dyrekcji Okręgu Zarządu Lasów Państwowych w Szczecinie. Od ub. niedzieli utwory rzeźbiarskie warszawskich adeptów sztuki rzeźbiarskiej, Wydział Kultury i Oświaty, na placu przed Bramą Wołoską wznosi się nader udany, monumentalny pomnik Kopernika o niebanalnej formie; niektóre rzeźby trafiły do niedawno otwartego w zabudowanym sołectwie Muzeum Lotnictwa, reszta zaś ozdobi wejście do szkoły, posiadającej imiona portretowanych bohaterów, m.in. Kosciuszki, Żeromskiego, Sienkiewicza.

W dniu dzisiejszym w Goleniowie obraduje jury, która dokona oceny prac oraz wytypuje do nagród utwory najlepsze. (Up)

Krzyż Kawalerski OOP dla red. S. Jeziorańskiego

WCZORAJ I sekretarz KW PZPR Janusz Brych wręczył na czelnemu redaktorowi szcześcińskiego Wydawnictwa Artystyczno-Graficznego, Stanisławowi Jeziorańskiemu przyznany mu przez Radę Państwa Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski. To wysokie odznaczenie przyznano w uznaniu dla jego wieloletniej działalności twórczej i popularyzacji sztuki w województwie szcześcińskim. W szczególności uczestniczył również redaktor naczelny Wydawnictwa Artystyczno-Graficznego w Warszawie, Jerzy Borowicz.

Wczoraj i dziś w kraju

★ Z HAWANY powrócił wczoraj polska delegacja partyjno-rządowa, która uczestniczyła w uroczystościach święta narodowego Ku by. Delegacja, której przewodniczył członek Sekretariatu KC PZPR, kierownik Wydziału Zagranicznego KC Ryszard Fiedziak, została przyjęta przez Fidela Castro.

★ PRZES Dział Ministerów Piotr Jaroszewicz przyjął ministra przemysłu chemicznego ZEMR Leonida Kostolowa. Omawiano problemy kompleksowej integracji ramach RWPG przemysłu chemicznego oraz inne sprawy kooperacji przemysłowej.

★ W REKORDOWYM tempie przebiega modernizacja i rozbudowa Fabryki Kwasów Organicznych w Żeraniu. Prace, które rozpoczęto przy modernizacji jednej z hal w marcu, zakończone zostaną w sierpniu. Produkowane tu będą „Platy” w różnych wersjach.

★ 12 NOWOCZESNYCH placówek handlowo-usługowych otrzymał mieszkaniec Poznania w wyniku modernizacji centrum miasta.

★ DZIS mija termin zgłaszania udziału w ogólnokrajowym konkursie usprawniania gospodarki materiałowej. Konkurs objął swym zasięgiem kilka tysięcy przedsiębiorstw przemysłowych, transportowych i budowlanych na terenie całego kraju.



— MAKSYMALNIE wykorzystaj każdy pogodny dzień dla sprawnego przeprowadzenia zjazdu — na jak informuje dziennik „GŁOS SZCZECIŃSKI”, główne zadanie, podjęte na wczorajszym posiedzeniu Sekretariatu KW PZPR w Szczecinie. Na posiedzeniu omówiono także problemy wypoczynku młodzieży i dzieci z całego kraju w naszym nadmorskim regionie, oceniono przebieg budowy importowanej szklarni na Gmnieźnie oraz omówiono sprawy organizacyjne.

120 lat temu zapłonęły lampy naftowe. Apteki czczą pamięć J. Lukasiewicza

WIELU Czytelników zaskoczyć może data, 31 lipca br. widok pionierów w aptekach lampy naftowej. W tej oryginalnej inscenizacji polskich farmaceutów wzięli udział wrocławscy lekarze. Dokładnie bowiem 120 lat temu, a więc 31 lipca 1853 r. w lwowskim Szpitalu Powojennym po raz pierwszy w świecie zapłonęły lampy naftowe.

ICH wynalazcą i konstruktorem był polski farmaceut, magister Ignacy Lukasiewicz. On to jeszcze kilka miesięcy wcześniej — na drodze destylacji frakcjonowanej — uzyskał z surowej ropy naftowej frakcje do dziś popularnie zwaną benzyną. Tych dwóch wynalazków dokonał Lukasiewicz w laboratorium apteki „Pod Gwiazdą” Dłuzą Krasną w Lwowie i dlatego słusznie akceptuje się dziś tezę — „iz matką polskiej i światowej potęgą chemii polska farmacja a kotłownią — laboratorium apteczne”.

Do podkreślenia wszystkich wartości jakie wniosły obydwie wynalazki polskiego farmaceuty Ignacego Lukasiewicza — grodziła się godna uznania inicjatywa oryginalnego uczczenia pamięci „polskiego Prometheusa”. Pamięć te utrwalają wydanie monografi o Ignacym Lukasiewiczu, która ukazuje się jeszcze w tym roku na polkach księgarskich nakładem Polskiego Towarzystwa Farmaceutycznego.

Powinno to przywrócić się do sprzątania palenisk, które przez do dziś biednych palenisk jakoby porywot zapalenia lampy naftowej należał do amerykańskiego chemika Benjamina Simona. Istotną rolę odegrał na również frakcje naftowa, lecz dopiero w 1853 r., a ponadto nigdy do celów oświetleniowych jej nie wykorzystano.

DO najcenniejszych pamiątek „materjalnych” po Lukasiewiczu należy nie tylko skromny model jego pierwszej lampy, przechowywany w piętym w największym bodaj w świecie muzeum lamp oświetleniowych w Kownie, ale także m. in. założony przez niego jeszcze w 1854 roku czwój najstarszy w świecie — a co ciekawie, czynny jeszcze do dziś — obiekt, choć dający już tylko jedynie „aptekarzki” ilości — sztyw naftowy „Frank” (w unikatowym — w skali światowej skansenie naftowym w Bobrecie na Podkarpaciu).

Sport — Sport

SZCZECIŃSKIE BARIERY PRZED GIMNASTYKA

OSTATNIO Międzynarodowa Federacja Gimnastyczna podjęła decyzję zabraniającą wykonywania tzw. trudnych elementów podczas zawodów gimnastycznych. Zakazano m. in. stosowania tzw. salta Korbut — salta w tył na równoważni. Decyzja ta wywołała falę oburzenia. Federacja posiadająca jest o konkursach, hamowanie rozwoju tej dyscypliny sportu. Ostre zapowiedziawa również Olga Korbut, twierdząc, że decyzja ta jest wyrazem sadu ludzi, którzy nie potrafią zrozumieć ducha czasu. Tenże Korbut R. Knyss nie zgadza się z opinią, że elementy ćwiczeń wykonywanych przez Olgę Korbut są niebezpieczne. Zastępcą przewodniczącego Japońskiej Federacji Gimnastycznej Toshihiko Sasano powiedział: „Gimnastyka jest sportem, a sportu nie można krepować sztywnymi barierami. A takie bariery stanowi decyzja międzynarodowego władz gimnastycznych”.

Jeszcze o reformie szkieletu lig piłkarskich

REFORMA rozgrywek piłkarskich stała się faktem. Ostatnio rozstrzygnięto problem kto w przyszłym roku będzie miał obowiązek awansu do II ligi. Do tych rozstrzygnięć przystąpiła milowicie mistrzowie wic obierają a z zespoły z okręgu katowickiego. Zostaną oni podzieleni drogą losowania na sześć grup, w których będą rozgrywać mecze kwalifikacyjne. Z mistrzów grup awansują do II ligi. JEZELI w danym okręgu będzie więcej niż jedna klasa okręgowa to zwycięzcy kwalifikacyjnych grup muszą rozegrać między sobą spotkania aby wyłonić reprezentanta do walki o II ligę. Decyzje o ilości grup w okręgu zostaną ogłoszone na roboczej naradzie w Polskim Związku Piłki Nożnej w Warszawie, gdzie zostanie też przewodniczący wydziałów i kierownicy okręgowych związków piłki nożnej.

Niespodzianki na warszawskim torze

WCZORAJ w drugim dniu kolarzskich mistrzostw Polski na warszawskich „Nowych Dynasach” wyłoniono zwycięzców dwóch kolejnych konkurencji — w półmaratonie 4 km na dochodzenie jeden z naszych utalentowanych szosowców, rezerwowego w tegorocznym Wyścigu Pokoju — Tadeusza Mytnika po zwycięskiej walce wyeliminował Jerzego Głowackiego. Mytnik osiągnął czas 5:07,8 w wyścigu kolarstwa o 0,7 sek. W drugim półfinale kolejna sensacja: młody szosowiec Ryszard Kozioł z czasem 5:07,5 pokonał obrotę tytułu mistrza Polski Mieczysława Nowickiego. Finał naszych specjalistów w wyścigach szosowych zakończył się zwycięstwem wyciekłym Tadeuszem Mytnikiem. Kozioł miał czas 5:07,8. W walce o trzeci miejsce Głowacki pokonał Kozioła w wyścigu kolarstwa o 0,7 sek. W drugim półfinale kolejna sensacja: młody szosowiec Ryszard Kozioł z czasem 5:07,5 pokonał obrotnicę tytułu mistrza Polski Mieczysława Nowickiego. Finał naszych specjalistów w wyścigach szosowych zakończył się zwycięstwem wyciekłym Tadeuszem Mytnikiem. Kozioł miał czas 5:07,8. W walce o trzeci miejsce Głowacki pokonał Kozioła w wyścigu kolarstwa o 0,7 sek. W drugim półfinale kolejna sensacja: młody szosowiec Ryszard Kozioł z czasem 5:07,5 pokonał obrotnicę tytułu mistrza Polski Mieczysława Nowickiego. Finał naszych specjalistów w wyścigach szosowych zakończył się zwycięstwem wyciekłym Tadeuszem Mytnikiem. Kozioł miał czas 5:07,8. W walce o trzeci miejsce Głowacki pokonał Kozioła w wyścigu kolarstwa o 0,7 sek.

Nasza pogodynka

JAK PRZEWIDUJE IMGW — średnia temperatura sierpnia będzie w pobliżu norm — a suma opadów powyżej normy. Zniższąca się produkcja energii elektrycznej w średnia temperatura — 17,4 st., a suma opadów ok. 69 mm.

Więcej słońca — mniej opadów

I dekada ma być na ogół ciepła. Temperatura w dzień od 24 do 27 st., w nocy 13—16 st. Zachmurzenie będzie nieznaczne. Możliwość przelotnych opadów burz. Wiatry słabe lub umiarkowane.

W II i III dekadzie chłodniej, z ociepleniem w końcu miesiąca. Temperatura w dzień od 19 do 22 st., w nocy od 9 do 12 st. Zachmurzenie umiarkowane, okresami duże. Niewielkie opady i możliwość burz. Wiatry umiarkowane.

Pod koniec miesiąca wzrost temperatury w dzień do 22—25 st., w nocy do 10—13 st.

Likwidacja skutków pożaru w toruńskiej „Elanie”

WARSZAWA PAP. W dniu 27 czerwca br. miał miejsce pożar w Zakładach Włókien Sztucznych „Elana” w Toruniu. O pożarze tym informowała prasa lokalna.

Dla zbadania przyczyn i usunięcia skutków pożaru, przez Radę Ministrów powołano komisję rządową pod przewodnictwem wicepremiera Franciszka Kałosa.

Zniszczeniu uległa znaczna część maszyn oraz hala produkcyjna, w której dokonywano obróbki włókna — torlenu. Łączna strata ocenia się na ok. 320 mln zł.

JAK USTALIŁA komisja, przyczyną pożaru było zaproszenie ognia w czasie wykonywania prac spawalniczych. Bezpośredni sprawcy spowodowania pożaru, którzy rażąco naruszali przepisy przeciwpożarowe oraz winni braku dozoru zostali aresztowani i poniosą odpowiedzialność karną. W stosunku do niektórych osób z kierownictwa i wyższego dozoru technicznego wyznaczono karę więzienia. W czasie akcji gaszenia ognia uratowano podstawową część zakładu dzięki właściwej zdecydowanej ofierze akcji straży pożarnej województwa bydgoskiego.

Opracowano plan usunięcia skutków pożaru. Zniszczona hala produkcyjna zostanie odbudowana w terminie do 20 listopada br.

Pierwsze dyplomy magistrów pielęgniarstwa

LUBLIN PAP. W Lublinie odbyła się pierwsza uroczystość wręczenia dyplomów magisterskich absolwentom Wydziału Pielęgniarstwa Lubelskiej Akademii Medycznej. Jest to pierwszy tego typu wydział w krajach socjalistycznych. Warto podkreślić, że z 51 studentów czwartego roku, aż 36 przed terminem złożyło prace magisterskie i uzyskało dyplomy magistrów pielęgniarstwa. Poziom prac był wysoki.

Z BOCIANIEGO GNIAZDA

STATKI NA WEJSCIU
m/s „Górny Śląsk” z Lulea z ruda
s/s „Katowice” z Danii w białe, s/s „Gniezno” z Danii w białe, s/s „Kielce” z Danii w białe, s/s „Wieczerek” z Danii w białe, s/s „Starachowice” z Leningradu z elementami budowlanymi.

STATKI NA WYŚCIU

m/s „Kopalinia Szczęśliwice” do Danii z węglem, m/s „Dunajec” do Anglii z płynem, m/s „Marynarz Migala” do Finlandii z drobnicą, s/s „Opole” do Finlandii z węglem.

Gospoarka łowiecka na nowych zasadach

Myśliwi poją ale także nodują

WARSZAWA PAP. 1 sierpnia br. wchodzi w życie ustawa o zmianie ustawy o hodowlach ochronnych zwierząt łownych i prawie łowieckim. Znowelizowane przepisy stwarzają warunki takiego prowadzenia gospodarki łowieckiej by uzyskać jak największe efekty przy równoczesnym zmniejszeniu szkód wyrządzanych przez zwierzęta na polach uprawnych. Realizacja tych zadań wymaga dalszego, wydatnego wzrostu liczby tzw. zwierzyzny drobnej — zajęcy, kurapat, bażantów oraz podniesienia wartości hodowlanej zwierzyzny żyłcej w lasach (dzików, jeleni, saren itp.), natężenie jej rozmieszczenia i racjonalnej eksploatacji łowisk. Wszystkie te zagadnienia mają być rozwiązywane z uwzględnieniem potrzeb ochrony naturalnego środowiska, na co ustawa zwraca szczególną uwagę. Zmiana o istotnym znaczeniu dla

wykonania tych zamierzeń jest zwiększenie kompetencji Polskiego Związku Łowieckiego, przez powołanie jego działalności o hodowlę zwierzyzny w lasach. Poprzednio obowiązek ten należał wyłącznie do służby leśnej. Kola PZL zostały również zobowiązane do uczestniczenia w kosztach odszkodowań za szkody łowieckie. Szczegółowe warunki dotyczące trybu wypłacania odszkodowań i ich wysokości ustalone zostały w rozporządzeniu Rady Ministrów, które również wchodzi w życie 1 sierpnia br. Rozporządzenie wprowadza zasady szacowania wypłaty odszkodowań w sposób należycie zabezpieczający interesy rolników. Otrzymywali oni będą odszkodowania w wysokości faktycznie powstałych szkód wyrządzonych w uprawach przez dziki, łosie, jelenie i danieli.

Bednar wznowił treningi

VLADIMIR BEDNAR, reprezentant CSRS w hokeju, wznowił treningi po wyleczeniu ciężkiej kontuzji ouch. Bednar, któremu groziła pełna utrata wzroku, stwierdził, że wywrócił wzrok w 70 procentach, co nie powinno mu przeszkadzać w treningach w klubie Szkoła Piłzno.

NORDDEUTSCHE ZEITUNG

Verlagsleitung der Liberal-Demokratischen Partei Deutschlands für die Bezirke Rostock, Schwerin und Neubrandenburg

List Przyjaźni

Berlińskie spotkania

TRWA X Światowy Festiwal Młodzieży w Berlinie. Odbijają się spotkania pod hasłami przyjaźni i porozumienia między narodami, utrzymania pokoju w Europie i na całym świecie, protesty przeciw bezwzględności imperializmu i spotkania solidarności między narodami.

MŁODZIEŻ pierwszego robotniczo-chłopskiego państwa niemieckiego, dobrze przygotowała się na tę uroczystość. Prawie 800 dziewcząt i chłopów zdobyło odznakę wzorowego ucznia. W licznych spotkaniach przedfestiwalowych z weteranami prac, dla uczczenia miejsc historycznych oraz innych formach wychowania politycznego — zdobywała młodzież niemiecka ostrogi uczestniczenia w X Festiwalu Młodzieży.

W festiwalowych spotkaniach szybkiej zacięcia się przyjaźni między młodymi ludźmi z krajów socjalistycznych. Powiatowe i okręgowe organizacje młodzieżowe FDJ w czynnych przedfestiwalowych nawiązały kontakty z młodzieżą z Polski i CSRS. Kierownictwo FDJ w Wiltenbergu, które niedawno za swą aktywność otrzymało z rąk przedstawicieli Komitetu Centralnego SED propozycję Thaelmanna, nawiązało kontakty z zakładami maszyn do szycia w Tueloh. Jest to tylko jeden przykład z wielu. Liczne obiekty zostały młodzieży przekazane do użytku, gdzie będzie mogła demonstrować swój młodzieżyca pogąd do nauki i pracy.

Festiwal berliński jest nie tylko międzynarodowym spotkaniem dziewcząt i chłopów z krajów socjalistycznych ale przede wszystkim dniami przyjaźni — mojej i wypróbowanej która rozciąga się na cały świat.

KWIAT, symbol Festiwalu w Berlinie, nie był jeszcze nigdy tak świeży i kolorowy jak w tym roku 1973, roku, w którym zmieniona sytuacja polityczna Europy jest w niemałym stopniu zasługą młodzieży naszych krajów.

Guenter GRASMEYER

13 górników zginęło w brytyjskiej kopalni

LONDYN PAP. Na skutek awarii i rozróżnia się do dna szczytu windy wiodącej górników kopalni Derbyshire (Wielka Brytania) trzynastu z nich poniosła śmierć (a nie sześć, jak informowaliśmy wczoraj za Agencja Reutersa), natomiast 17 odwieziono do szpitala. Stan wielu ofiar wypadku jest ciężki.

Według dotychczasowych opinii przyczyną awarii, przyczyną awarii, która spowodowała spadek windy z wysokości około 90 metrów, nie było zerwanie się lin, lecz uszkodzenie urządzenia hamującego.



NA ZDJĘCIU: — szczytowi delegacji M. Fajbusiewicz, T. Klein, P. Wajtkowiak, J. Chamulak i I. Brzozga podczas rozmowy z przedstawicielką gospodarzy — B. Schumann. Foto T. Wit FDJ.

Reżim sajoński nie dotrzymuje układow

Protest TRR RWP

PARYŻ PAP. Przedstawiciel delegacji TRR RWP na konsultacje między dwiema stronami południowiewietnamskim i w Celler Saint Cloud złożył w poniedziałek oświadczenie, w którym wyraził kategoryczny protest wobec administracji sajońskiej w związku z niedotrzymaniem uzgodnionego planu uwolnienia przetrzymujących w niewoli wietnamskiego personelu wojskowego i cywilnego. Termin uwolnienia, w którym wyraził oświadczenie, w którym wyraził kategoryczny protest wobec administracji sajońskiej w związku z niedotrzymaniem uzgodnionego planu uwolnienia przetrzymujących w niewoli wietnamskiego personelu wojskowego i cywilnego. Termin uwolnienia, w którym wyraził oświadczenie, w którym wyraził kategoryczny protest wobec administracji sajońskiej w związku z niedotrzymaniem uzgodnionego planu uwolnienia przetrzymujących w niewoli wietnamskiego personelu wojskowego i cywilnego.

ZAMIESZKI W DALLAS

WASZINGTON PAP. Około dwóch tysięcy osób przeszło 28 km. ulicami miasta Dallas w stanie Teksas w demonstracyjnym pochodzie, protestując przeciwko zamordowaniu przed kilkoma dniami przez miejscowego policjanta 12-letniego chłopca meksykańskiego pochodzenia. Policjant ten został dyscyplinarnie zwolniony ze służby i postawiony w stan oskarżenia. A także policjantów zostało rannych, zaś 12 osób aresztowanych. W mieście nadal utrzymuje się napięcie.

DŁUGI CIEN kryzysu na Bliskim Wschodzie sięgnął po norweskie fiordy. Przed kilkunastoma dniami gang syjonistycznych terrorystów zastrzelił na ulicy miasta Lillehammer młodą izraelską dziewczynę Ahneda Bahki. W rezultacie energicznej akcji policji, zniszczył z kulkami uciekinierka zamachu znajduje się już pod kluczem.

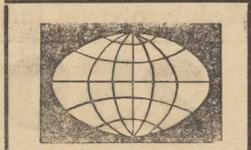
NA PODSTAWIE skąpych informacji norweskich władz prokuratorskich i przelicznych przebiegów można było początkowo sądzić, że mord dokonała grupa fanatyków-terrorystów, być może działająca pod nazwiskiem (syjonistycznej) Żydowska Liga Obrony, ale zapewne niezależnie od izraelskiej służby bezpieczeństwa osławionej Ahsineth.

Kilka skandynawskich gazet, znanych z głęboką jednogłośnie siąnowiska we wszystkich sprawach dotyczących Izraela, starało się rozdmuchać wersję wydarzeń, przypisując Ahnedyj Bahki rolę przynajmniej siatki terrorystycznej organizacji „Czarny Wrzesień”.

Kulisy izraelskiej zbrodni w Lillehammer

Cień Bliskiego Wschodu nad fiordami

działającej w Skandynawii. Duński dziennik „Politiken” na pierzawych kotmach prezentował czytelnikom diabelski plan porwania przez arabskich komandosów samolotu izraelskich linii lotniczych z Kopenhaży i doprowadzenia go do samobójczej katastrofy w centrum Tel Awiwu, z pasażerami i materiałem wybuchowym na pokładzie. Zakładnikami tej akcji mieli być pasażerowie porwanego niedawno „Jumbo-jeta” japońskiego linii lotniczych. Mord na Ahnedyj Bahki miał zaobliczyć masakrę, przy czym „Politiken” bez zenady poinformo-



ROZMOWY BULGARIA — NRF

W siedzibie Ministerstwa Spraw Zagranicznych NRF rozpoczęły się wczoraj wstępne bulgarskie — zachodniemieckie rozmowy na temat ustanowienia stosunków dyplomatycznych między obu państwami.

SESJA RADY NAJWYŻSZEJ RFSRR

Na Kremlu rozpoczęła się sesja Rady Najwyższej Federacji Rosyjskiej, która omawia m. in. problem usprawnienia usług dla ludności tej największej republiki radzieckiej.

WĘGRY — CZŁONKIEM GATT

Rada Ogólnego Porozumienia w Sprawie Taryf Celnych i Handlu (GATT), obejmujące 31 krajów, na które porządek około 90 proc. światowego handlu, zaaprobowala porozumienie, w myśl którego Węgry stały się wkrótce pełnoprawnym członkiem GATT.

ATOMOWY „MUTSU” NIE WYSZEDŁ W MORZE

W Tokio ogłoszono bestrymowne odczytanie próbnego rejsu pierwszego japońskiego okrętu o napędzie atomowym — „Mutsu”. Miało on wypłynąć w morze w niedzielę 29 lipca, ale w ostatniej chwili władze zostały zmuszone do odwołania z przyczyn, ponieważ okoliczni rybakowie zagrozili, iż ludźmi zabłąkami wyjdzie „Mutsu” z portu. Okręt „Mutsu” budowany w 1969 r. kosztował blisko 8 mld jennów, do tej pory nie wypłynął w próbnym rejsie w związku z gwałtowną kampanią miejscowej ludności, która obawia się radioaktywnego skażenia wód zatoki.

Skandale „Tango-Marii”

MARIA SCHNEIDER ma dopiero 21 lat, ale tupej i humory doświadczona gwiazda. Rola w „Ostatnim tangu” przyniosła jej sławę i fortunę, ale też przewrocila w głowie.

Niedawno Maria wywołała skandal na czymśmi lotnisku, kiedy oświadczyła dziennikarzom, że zamierza zwołać konferencję prasową: „Ten stary gangster Carlo Ponti jest mi winien mnóstwo pieniędzy”. Okazało się, że „Tango-Maria” podpisała 2-letni kontrakt z Ponti i Antonionim na film, ale następnie tamci odstąpił ten projekt na później.

Schneider kreć obecnie w Wiedniu film „Korowód”, w reżyserii Austriaka Otto Schenka i wywołała również skandal. Nie zjawia się na zapowiadanej konferencji prasowej, a potem przerwała zdjęcia, tłumacząc się atakiem nerwowym. Jak dotąd reżyserzy obchodzą się z nią łagodnie, spienając wszelkie kaprysy seksgwiazdy.

Po co japońska TV jadła tę zabę?

TELEWIZJA japońska przynosi wiele ciekawych dyskusji oraz doświadczeń reportażysty z kraju i ze świata, a audycje rozrywkowe, szczególnie biorąc, są na niezłym poziomie. Jednakże ostatnio, chyba w pogoni za sensacją, w ramach audycji IV kanału telewizyjnej TV nadawca wkradł szokujący program. Był nim konkurs młodzieżowy, w ramach którego przed kamerami chłopcy i dziewczęta popisali swój różnorodny niesamowity „umiejętności”. Wzięciana Fumiko polycyka jedną po drugiej żywe złote rybki, a następnie z powrotem wypuściła je do akwarium. Największe uznanie jury zdobył jednak chłopiec, który powoli i schrupał żywą ropuchę, a następnie wjadł się weszora. I pomysł, że to wszystko dzieje się w oczymie „madame Butterfly” w kraju, w którym tak obryzmia wagę przywiązuje się do elegancji, do czystości...

Gdzie są klejnoty z zamku Kronberg? (1)

Tajemnica drewnianej skrzyni

W MALOWNICZEJ OKOLICY, WŚRÓD LASÓW porastających góry Taunus, oddalony o 15 mil od Frankfurtu nad Menem leży zamek Kronberg, ongiś bogata rezydencja księcia Hesse-Darmstadt, dziś luksusowy hotel dla snobistycznych turystów z placem golfowym i basenami.

Zamek — nawiasem mówiąc brzydki i nieciekawych — przetrwał czasy wojenne i w pierwszych latach pokoju służył amerykańskim żołnierzom jako ośrodek wypoczynkowy. Seniorska rodu, wielka księżna Malgorzata, siostra cesarza Wilhelma II, licząca sobie w roku 1965 siedemdziesiąt trzy lata, została bezceremonialnie usunięta ze swego apartamentów i musiała się zadowolić jednym pokojem w domu rządcy i jedną panną służącą, ponieważ reszta służby zatrzymała na zamku Amerykanie.

Pewnego dnia, gdzieś na przełomie września i października 1945 roku, zafingująca wycieczką grupa żołnierzy z III Armii gen. George'a Pattona, trocąc z nudów, a trocąc z autentycznej ciekawości postanowiła spenetrować zakamarki zamkowe, rozpoczynając od piwnicy. Liczyli zapewne w cichociśmieniu, że mogą tam znaleźć coś, co im pomoże ugasić pragnienie.

Rzeczywistość tym razem okazała się bogatsza od marzeń. W jednej z piwnic, na samym dole, ukazała się im nagle wspaniała kolekcja 1600 butelek wystawione wina, pamiętającego czasy, gdy królowa Wiktoria i książka Walii (późniejszy Edward VII), tańczyli walc na posadzkach zamkowych. Tylko — jeżeli ktoś tego dnia wspominał owe dobre, stare czasy, to na pewno nie żołnierz sławnego generała Pattona, bo wkrótce zaczęły się im płatać cudze, a nogi wydawały się dziwnie ciężkie i jakby cudze.

Gdy wreszcie wytrzeźwiali, jednemu z nich błysnęła w głowie myśl, że to wszystko okazało się refleksją. Na to jest to być tak zany kryją trunki, to dlaczego zostały umieszczone w najtrudniej

dośćpnej części podziemi? Czyżby kryło się tam coś jeszcze szlachetniejszego niż wino?

Kilka paczek „Chesterfieldów” rozwiazalo język jednemu z Niemców, zatrudnionych w zamku. Okazało się, że pod butelkami znajduje się płyta, którą przy niemałym zrzęśli wysiłku udało się odsunąć. Pod nią zaś był głęboki dół, a w nim wale pokazała skrzynia drewniana, kryjąca — jak można było przypuszczać — jakies tajemnice Kronbergu. Zawiadomiono komendanta ośrodka, a ten rozkazał przynieść ją sobie do kwatery. Komendantem była kobieta, 40-letnia kapitan Kathleen B. Nash z Kobięcej Służby Wojskowej: w cywilu kierowniczka jednego z amerykańskich oddziałów, energiczna, ale brzydka.

Gdy skrzynię postawiono przed nią, a jej zawartość wysypała na dywan, zdumionym oczom pani kapitan ukazały się cudowne klejnoty, grające wszystkimi kolorami tęczy, brylanty, szmaragdy, rubiny, perły, ujęte w ładnym pierścieniu, brosze, bransoletki... Szukała jubilerska najwyższej jakości. Byłe laik mógłby ją ocenić na milion dolarów, o ile nie więcej.

Żołnierze oddali skrzynię zamkniętą, a wkrótce potem opuścili ośrodek Kronberg i więcej się całym wydarzeniem nie interesowali.

W pół roku później w rodzinie książąt Hesse-Darmstadt zaczęło się przygotowywać do ważnej uroczystości. Młoda wdowa po księciu Krzysztofie, synu Malgorzaty — Zofia, postanowiła powtórnie wyjść za mąż. Jej pierwszy małżonek zginął śmiercią lotnika Luftwaffe, Zofia była kuzynką księcia Kentu i najmłodszą siostrą księcia Edynburga. W czasie inwazji na Włochy dowiedziała się, że jej mąż walczył przeciwko jej angielskiej rodzinie i boleśnie to żyła.

op. Agata CZESKA c. d. n.

op. Agata CZESKA c. d. n.

AKCJA „LATO-73”

Z organizacją na bakier

MINAŁ pierwszy miesiąc wakacji. Młodzież przebywająca w lipcu na koloniach i obozach powróciła do Szczecina. Jej miejsce na młodzieżowych wczasach zajęły następną grupę dziewcząt i chłopców. Wielu młodych ludzi, którzy wypoczywali w lipcu poza domem, spędzi drugi miesiąc wakacji w Szczecinie. Młodzieży tej należy zatem stworzyć możliwości czynnego wypoczynku. Sportowa akcja „Lato w mieście” powinna więc wejść w kolejny, drugi etap, który dla niektórych organizacji sportowych może być okazją do zrehabilitowania się za lipcowe „wakacje”. W pierwszym miesiącu ferii akcja przebiegała bowiem bardzo słabo. Liczne obiekty sportowe świeciły pustkami, niewiele było imprez, których organizatorzy, na domiar złego, w większości nie zatroszczyli się o odpowiednie ich rozreklamowanie. Szczecińska młodzież miała zatem niewiele okazji spędzenia lata na sportowo.

Jeśli chełmy by dziewczęta i chłopcy nie narzekali w sierpniu na brak okazji do wyciszenia się na boisku, akcję należy właściwie zorganizować, mobilizując do działania przede wszystkim te organizacje i kluby sportowe, które odpoczywały w lipcu.

ZARZĄD MIEJSKI TKKF przekazał nam garść informacji o imprezach, które organizowane będą w sierpniu przez ognisko TKKF. Tak, ognisko Pogodno zaprasza chłopców na turniej piłki nożnej, które rozgrywane będą codziennie od godz. 16 na boiskach przy ul. Mickiewicza i Brodzkiego. O tej

samej godzinie rozpoczynają się mecze piłkarskie na boisku SP-1 przy ul. Królowej Jadwigi. Organizuje je ognisko TKKF Orkan, które prowadzi również w godz. 10-14 na kąpieliskach Arkonka i 1 Maja, naukę pływania dla młodzieży. Od godz. 17 natomiast można pograć w piłkę na boisku ogniska „Warszewo” przy ul. Dzierżona.

GWARDYJSKI Klub Sportowy Arkonka organizuje turniej piłkarski dla drużyn siedmiosobowych. Zapiszania przyjmowane są codziennie w sekretariacie GKS Arkonka przy ul. Piotra Skargi 16. (18)

Sport w powiecie Świątówid - klub Łobza

ŚWIATOWID ZNANY JEST W SZCZECIŃSKIM głównie dzięki zespołowi piłki nożnej. Drużyna z Łobza grała w lidze okręgowej z różnym szczęściem. Świątówid dobrze spisywał się w rozgrywkach otwarcia sezonu o puchar „Kuriera Szczecińskiego”. Łobzanie trzy razy byli w finale, raz zajęli pierwsze miejsce.

PIŁKA NOŻNA jest zresztą najpopularniejszą dyscypliną w łobzeskim klubie. Świątówid ma dwie drużyny seniorów, dwie juniorów i kilka zespołów trampkarzy. Sekcja piłki nożnej jest sekcją wiodącą.

Mimo, że działacze postawili na futbol, to jednak w drużynie piłkarskiej nie zawsze działo się najlepiej. Zespół spadł z ligi okręgowej, obecnie występuje w klasie „A”. Kierownictwo dokonało poważnych zmian w składzie powołając odmiładzając. Nowy trener zespołu piłkarskiego, Stanisław Przybylak, postawił na młodzież, która gra coraz lepiej.



W ŁOBZIE są dobre warunki do uprawiania sportu. Miasto posiada ładny stadion, który w przyszłym roku zamierza przekazać klubowi. Jak nam oświadczył prezes Świątówida, Władysław Molda, jeśli klub otrzyma ten obiekt będzie dążył do jego dalszej rozbudowy. Planuje się m. in. wybudowanie 50-metrowej pływalni, która służyłaby nie tylko sportowcom. Ponadto na stadionie powinien być także kort, boiska do gier małych oraz inne urządzenia pomocnicze. Jednym słowem chodzi o to, aby obiekt zasłużywał na pełną nazwę stadionu, aby na nim koncentrowało się życie sportowe Łobza.

W ŁOBZIE jest klubem międzyzakładowym. Główni patroni to: Łobzeskie Zakłady Przemysłu Terebnego, WSS „Spolem”, Zakłady Przemysłu Ziemiakowego, Gmina Społdzielnia i spółdzielnia im. Nowicki. Przedsiębiorstwa te wspomagają klub, dotują jego działalność. Klub natomiast rozwija sport wśród załóg tych przedsiębiorstw i ich rodzin. Istnieje tu ścisła współpraca z ogniskiem TKKF. Tęże z okazji 10-lecia MKKS Świątówid w lipcu przeprowadzono szereg imprez masowych w pilce nożnej, siatkówce i koszykówce, w których startowało blisko 400 osób.

DZIAŁACZE klubowi narzekali natomiast na brak współpracy ze szkolnictwem. Nauczyciele w miastu nie interesują się klubem. Wydaje się, że wina leży tu po obu stronach — jak dotychczas bowiem działalność Świątówida jest zbyt wąska. Nie ma no dyscyplin bardzo popularnych w szkole, jak lekkoatletyka. Nowy zarząd klubu ma ambitne plany. W swej kilkumiesięcznej działalności dokonał już wiele. Sądymy, że potrafi zainteresować pracą klubowi także inne środowiska, w tym również szkolne, przyciągając do pracy nauczycieli.

W ŚRODĘ O GODZ. 17 - Arkonia - Gwardia W-wa

W NAJBLIŻSZA środę piłkarze II-ligowej Arkonii kończą zgrupowanie w Myśliborzu i przyjeżdżają do Szczecina. Sprawdzianem ich aktualnej formy będzie pojedynek z I-ligową Gwardią Warszawą. Meczu rozpocznie się o godz. 17 na stadionie w Łasku Arkońskim.

Złoty medal Szostaka na zakończenie III OSM

PONIEDZIAŁEK był ostatnim dniem sportowej rywalizacji młodych zawodniczek i zawodników uczestników III Ogólnopolskiej Spartakiady Młodzieży. Wydarzeniem dnia były pojedynki pięciarczy w hali Hutnika. Finałowe spotkania wzbudziły olbrzymie zainteresowanie sympatyków pięciarcstwa, którzy licznie wypełnili nowohucką halę.

WYNIKI WALK:

Waga papierowa — 1. Średnicki (Katowice), 2. Urbanski (Łódź), 3. Kikowski (Bydgoszcz), Zwardon (Wrocław);

Waga musza — 1. Wawrzyniak (Katowice), 2. Stańczyk (Wrocław), 3. Ratke (Bydgoszcz), Szczepański (Kielce);

Waga kogucia — 1. Radziszewski (Kraków), 2. Czajka (Łódź), 3. Czaja (Katowice), Swenarek (Lublin);

Waga piórkowa — 1. Keister (Bydgoszcz), 2. Gryszpanowicz (Gdańsk), 3. Jagusiak (Łódź), Drab (Wrocław);

Waga lekka — 1. Pierlejewski (Katowice), 2. Durał (Katowice), 3. Filipkiewicz (Wrocław), Ostab (Rzeszów);

Waga lekkopółśrednia — 1. Slezak (Katowice), 2. Krasowski (Białystok), 3. Misiak (Łódź), Mielniczek (Koszalin);

Waga półśrednia — 1. Pasiewicz (Łódź), 2. Nowakowski (Wrocław), 3. Okrasiewicz (Katowice), Kuciński (Poznań);

Waga lekkośrednia — 1. SZOSTAK (Szczecin), 2. Majchrzak (W-wa), 3. Perliński (Poznań), Kuliński (Katowice);

Waga średnia — 1. Tomasiak (Łódź), 2. Zieliński (Bydgoszcz), 3. Chamiński (Wrocław), Szczepański (W-wa);

Waga półciężka — 1. Osiński (Bydgoszcz), 2. Janikiewicz (Wrocław), 3. Popke (Gdańsk), Tula (W-wa);

Waga ciężka — 1. Ostaszewski (Gdańsk), 2. Szebiet (Z. Górna), 3. Szulczyński (Łódź), Chodecki (Lublin).

NA PRZYSTANI JK AZS-ZSP nad Jeziorom Dąbskim tuż przy basenie jachtowym stoi jacht „Maria”. Żeglarzom jednostka ta dobrze jest znana, choć w Szczecinie jest zaledwie kilka tygodni. Na tym przeliczył jachcie dwa szczeniaki: Ładimir Maczka i Wojciech Jacobson zamierzają opłynąć glob. Ludzie nie mający nie wspólnego z jachtowaniem, stają przed łajbą, oglądając ją z uszykowaną stron, kławią głowami... „Maria” niczym bowiem nie przypomina słownego już „Polonez” — jest pękata i mała. Żeglarz natomiast twierdzi, że ma dużą tzw. dzielność morską. Zresztą wyprawa na „Marii” nie ma charakteru rejsu-regat, chodzi o opłynięcie globu najciekawszymi trasami, nawet takimi gdzie jeszcze nie było polskiej bandery.

Na razie obaj żeglarze mają pełne ręce roboty. Pracy jest sporo a czasu mało: s/y „Maria” w trakcie regat Gryfa Pomorskiego (koniec sierpnia - początek września) wypływa w wielki rejs dookoła świata.

Foto: Z. Jodkowski

Ogólnopolski Spływ Dookoła Wypły Wolin Kajakiem po Bałtyku

PO RAZ PIERWSZY w historii polskiej turystyki kajakowej, w dniach 11-12 sierpnia, odbywać się będzie spływ, którego uczestnicy będą mieli do pokonania odcinek trasy morskiej. Na podobaj Bałtyku wybiera się 60 wodniaków, zgłoszonych do Ogólnopolskiego Spływu Kajakowego Dookoła Wypły Wolin. Jego organizatorami są: Okręgowa Komisja Turystyki Kajakowej ZO PTTK w Szczecinie, Zarząd Oddziału PTTK w Świnoujściu, OZKaj. oraz WRZZ.

Kolejny sprawdzian młodych piłkarzy

NAJWAŻNIJSZYM zadaniem młodzieżowej reprezentacji Polski jest dobre przygotowanie się do decydujących spotkań eliminacyjnych w piłkarskich młodzieżowych mistrzostwach Europy z NRE (5 września w Essen i 21 listopada w ramach w Polsce). Po meczach w Czechosłowacji, w których nasi młodzi piłkarze zremisowali z praskim zespołem Bohemians 2:2 i przegrali z półfinalistą PZP Sparta Praga 0:1, w meczu z Norwegią, który zostanie rozegrany 1 sierpnia w Lublinie, trener Strelja wyprobuje kilku nowych piłkarzy. W porównaniu z Pragą nastąpiły pewne zmiany: nie wystąpią Wojski (Pogoń Szczecin), Jonda (Piast Gliwice) i Skoneczny (AZS Warszawa).

O NOKADRA młodzieżowa na mecz z Norwegią: bramary — Mowlik i Nowak; obrońcy — Topolski, Wyrobek, Wiecek, Siżak, Biłek; rozgrywający i napastnicy — Kasiński, Ostaszczak, Karaś, Lato, Kwiatkowski, Peresada i Przybyła. Powołani zostali również: Sobczński oraz Białas i Ogaza.

IMPREZY SPORTOWE

GODZ. 15 — autostrada przy Moście Stargardzkiem — eliminacja do drugiego wyciszenia kolarskiego o MP juniorów i młodzików.

KOMUNIKAT

DZIS o godz. 17 w świetlicy stadionu w Dąbju rozpocznie się zebranie sekcji piłki nożnej ZKS Wilkord. Zarządzi zaprasza piłkarzy wszystkich drużyn.

W czasie trwania imprezy wodniacy przeplłyną dystans długości 160 km (w tym około 35 km morzem). Z uwagi na specyficzny charakter spływu, do udziału w nim dopuszczeni zostali tylko wytrawni, doświadczeni turyści.

Z festiwalu berlińskiego

Zakończenie tej atrakcyjnej imprezy nastąpi 12 sierpnia w Ośrodku ZMS w Lubiniu. (16)

Wyciśtwa polskiej siatkarki w turnieju festiwalowym

W PIERWSZYM dniu turnieju siatkówki w ramach Świątowego Festiwalu Młodzieży w Berlinie, reprezentacja Polski juniorów pokonała Francuzów 3:0 (15:4, 15:1, 15:5).

„RINGO” ROBI KARIERE

WSRÓD licznych festiwalowych imprez sportowych w Berlinie, które wywołały wielkie zainteresowanie mieszkańców stolicy NRD i zagranicznych gości, była również premiera lansowanej przez znanego polskiego szermierza Włodzimierza Strzyżewskiego gry „ringo”. Już podczas międzynarodowej premiery „ringo” w parku sportowym im. Jahna doszło do niespodzianki. Dwa polscy instruktorzy „ringo” przegrali z uczelniami — absolwentami DIFP w Lipsku 14:15.

Młodzi kolarze startują na autostradzie

DZIS o godzinie 15 rozegrane zostaną na autostradzie dwa wyciszenia kolarskie. Startować w nich będą juniorzy i młodzieży. Dla tych pierwszych dziesiętą impreza będzie strefową eliminacją do drużynowego wyciszenia o mistrzostwo Polski. Młodzieży natomiast walczą o prawo startu w wyciszeniu o Naramiennik PZKOL. Start nastąpi przy Moście Stargardzkiem. (16)

Dotatkowy kurs dla ratowników

ZM WOPR organizuje dotatkowy kurs dla kandydatów na stopień „ratownika młodzieżowego”. Kurs rozpocznie się jutro, w środę o godz. 17 w ośrodku wypoczynkowo-wodnym przy ul. 1 Maja. Zapisy kandydatów przyjmuje sekretariat WOPR przy ul. Narutowicza, tel. 441-77, a na miejscu w ośrodku — instruktor ratownictwa, Jerzy Szwarec. (16)

POKRÓTKI

KREISISCHE PIŁKARZEM ROKU NRD 20-LETNI piłkarz Dynamo Dreżno, Hans-Juergen Kretschmer został wybrany najlepszym piłkarzem roku. W ankietach gazety „Neue Fussballwoche” Kreisliche uzyskał 340 głosów, Peter Ducke z Carl-Zeiss Jena — 181, a Joachim Streich (Hansa Rostock) — 134. Kreisliche występował w reprezentacji NRD 39 razy i zdołał 25 bramek. Ostatnim sezonie ligowym Kreisliche strzelił 26 bramek.

W HALLE odbył się towarzyski mecz piłkarski, w którym jedenastka byłych wielokrotnych mistrzów Polski — Górnika Zabrze zremisowała z Chemią Halle 2:2. Górnicy wystąpili bez kadrowiczów, którzy wyjechali wraz z reprezentacją do USA i Kanady.

DRUGIE ZWYCISTWO AMERYKANSKICH KOSZYKARZY W DRUGIM meczu koszykarzy Polski oraz akademickiej reprezentacji USA, ponownie zwyciężyli Amerykanie, tym razem 87:61 (84:29). W niedzielę goście zwyciężyli 82:56.

Kto ważniejszy: konsument czy lody „Carpigiani”?

W barach mlecznych coraz cieśniej

W BARZE MLECZNYM „Małgosia” obserwowano ostatnio kilkakrotnie sytuację, kiedy to w porze obiadowej wszystkie miejsca przy stolikach zajęte zostały przez uczestników wycieczki (kilkunastoletnia młodzież) i tym samym zabrakło miejsc dla indywidualnych konsumentów, spośród których zdecydowaną większość stanowili spieszący po pracy do domu ludzie.

Wycieczka też ma prawo obowiązywać się u nas, nam zależy na obrocie — wywodziła zastępująca kierowniczkę pracownica w odpowiedzi na skargi zdenerwowanych konsumentów.

Wówczas to przypomniałem sobie, że przecież kiedyś w tymże barze było znacznie więcej przestrzeni, ale zajęto ją ustawiając aż dwa (3) szersze stoliki z lodami „Carpigiani”. Zlikwidowano w ten sposób sporo miejsc, które akurat właśnie teraz pozwoliłyby na obsługę wielu indywidualnych konsumentów. Przypomniały mi się też wyjaśnienia przedstawicieli dyrekcji szczecińskiej gastronomii, iż uczyniono tak, ponieważ sprzedaż lodów „Carpigiani” przynosi spory dochód.

WYPADALOBY więc zapytać: po co utworzono placówki w rodzaju — bary mleczne? Czy po to, by zapewnić ludziom

Komunikat MO

W KOMENDZIE Dzielnicowej MO Szczecin-Pogodno, ul. Mickiewicza 152, znajdują się dwa rowery marki „Flaming” koloru czerwonego o numerach ram 72-068731 i 72-042867 oraz rower koloru niebieskiego marki „Flaming” z zatartym numerem fabrycznym. Właściciele rowerów są proszeni o zgłoszenie się po odbiór w Komendzie Dzielnicowej MO, pok. nr 6.

Obyło się bez ofiar, a nawet bez... bałaganu

Batalia o „Księgę z tysiąca i jednej nocy”

— CO SIĘ STAŁO? Cóż to za tłumy obiegają szczyścieńskie księgarnie? — pytali wczoraj przechodnie, mijający po południu ul. Hołdu Pruskiego, ul. Wojska Polskiego, pl. Grunwaldzki.

Większość szczecinian jednak doskonale wiedziała o co chodzi. W pięciu księgarniach o godz. 15 miało rozpocząć sprzedaż dodatkowej partii talonów na najciekawszy bestseller wydawnictwa „Wiedza i Życie” — „Księgę z tysiąca i jednej nocy”.

Kolejki zaczęły się formować już ok. godz. 12 w południe (1) Na godzinę przed rozpoczęciem sprzedaży amatorów „Księgi...” było przed każdą księgarnią kilkakrotnie więcej, niż talonów przeznaczonych do sprzedaży.

Ci z pracownikóW księgarni, którzy obawiali się bałaganu, scyżli po między klientami, kilkopiętę spowodowanych przez osoby usiłujące „wciągnąć się poza kolejki” nie doceniali zdolności organizacyjnych i wojakowej wręcz dyscypliny amatorów „wschodnich opowieści”. Trzymający wielogodzinną wartę w

Kronika wypadków

PODZAS pracy przy oczyszczaniu złoza w PGR Chlebowo w pow. stargardzkim spadł z wysokości 3 m 55-letni Antoni O. Męczynna poniósł śmierć na miejscu.

NA AL. Piastów 3 obsuśno się rusztowanie, a z nim z wysokości IV p. spadło dwóch robotników prywatnego zakładu budowlanego. Męczynna odniósł obrażenia ciała i przebywał w szpitalu. I. ELŻBIETA D., mieszkanka ul. Szrudzińskiej wysłała niesiostrznie na ul. Kaszubskiej zwa stojącego autobusu i wpadła na bok jadącego „Lisy” na tej. MB-85-06. Kolejne obrażenia ciała uleżeszono w szpitalu.

4-MIESIĘCZNY Mariusz S., mi. 27-kaniec ul. Niedźwiedzkiego doznał oparzeń głowy i II stopnia. Dziecko odwieziono do szpitala przy ul. Wojciecha.

W BOLESZKOWICACH działo o godz. 0,45 wybuchł pożar w budynku mieszkalnym. Spłonął dach budynku, a straty materialne wyniosły ok. 40 tys. zł. Przyczyną pożaru były wady urządzeń kominowo-grzewczych.



Co z nowym „akademikiem”?

Pomorska Akademia Medyczna modernizuje się

W SIEDZIBIE Pomorskiej Akademii Medycznej na Pomorzach panuje ożywiony ruch. Przeprowadza się tu bowiem prace budowlano-remontowe. Po doprowadzeniu zespołu budynków przy ul. Unii Lubelskiej do dobrego krajowego poziomu, dyrekcja PAM-u nastawiła się na kilkunietnie prace w ośrodku na Pomorzach.

TO, co widać od razu na zewnątrz — to nowe nawierzchnie chodnikowe w obrębie placówki przy al. Powstańców. Wykonane je MPRK, a prace powin-

no zakończyć do końca roku. Nowoczesne oświetlenie całego terenu ma wykonać SPISIE. To samo przedsiębiorstwo, wraz z SPRI prowadzi roboty związane z podłączeniem kompleksu akademickich budynków do elektrociepłowni. Rurociągi doprowadzone już do punktu rozdzielczego, a obecnie wymieniane są stare zniszczone instalacje na terenie szpitala. Zakończono prace związane z wymianą kabli elektrycznych w rozdzielni głównej i doprowadzeniem kabli głównych, co przeprowadził Elektromontaż.

Wewnątrz budynków roboty toczą się dwukierunkowo: przebudowuje się pomieszczenia w klinice chirurgicznej i urologicznej, gdzie powstaną szatnie i natryski dla 200-osobowego personelu; pielęgniarek i salowych. W klinice ginekologicznej natomiast adaptuje się poddasze i sale seminarjne dla studentów. Natomiast w zakładach teoretycznych wykonywane są remonty bieżące. Ostatnio poddane im zostały zakłady: mikrobiologii, chemii fizjologicznej, fizjologii, medycyny sądowej.

O ILE remonty i przebudowa toczą się na ogół bez zakłóceń, o tyle bardzo poważny problem stanowi sprawa nowego domu akademickiego PAM. Miał on być oddany przed rozpoczęciem nowego roku nauki przez SPBO nr 1, a tymczasem budowa się przedłuża. Sytuacja staje się więc bardzo trudna, zważywszy,

Dzisiaj na Turzynie

DZIS o godz. 8 rano na targowisku na Turzynie pomidory sprzedawano po 35 zł/kg, ogórki po 4-4,50 zł/kg, marchew po 2-3 zł/pecepek, buraki po 2,50-3 zł/pecepek, kalafior po ok. 5 zł sztuka, kalafior po ok. 3 zł sztuka, cebule młode (ze szczytorem) po 2 zł/pecepek, cebula ubiegłoroczna po 2-3 zł/kg. Fasolka szparagowa zielona była dziś po 14 zł/kg, a żółta po 10-12 zł/kg, zieleniak po 3 zł/kg. Niewielkie ilości nadzrobków oferowano po 35 zł/kg, a „kurki” po 4 zł/pecepek.

Jabłka oferowano na straganach po 8-17 zł/kg, siliwki (drobne) po 14 zł/kg, brzoskwinie po 23-30 zł/kg, pierwsze gruszki po 14 zł/kg. Porzeczki czerwone sprzedawano po 13-15 zł/kg, czereśnie po 24-30 zł/kg, agrest po 15-16 zł/kg jagody czarne po 25-28 zł/kg lub 15 zł/litr. Niewielkie ilości nadzrobków oferowano po 35 zł/kg, a „kurki” po 4 zł/pecepek.

Filmy zdrowotne w „Mini-Kosmosie”

OD JUTRA przez cały tydzień na ekranie obok kina „Kosmos” wyświetlane będą filmy o tematyce zdrowotnej. Te same filmy, jako dodatki będą później emitowane w szczecińskich kinach.



TAKI WIDOK zawsze napawa szczecinian optymizmem, budzi pouszczepne zainteresowanie. Każdemu przecież zależy, by nasze ulice były nowoczesniejsze, bardziej przestronne. Tym razem jednak prace modernizacyjne na ul. Krzywoustego i trasą ulicy chyba stanowią za długo. Tak ważna arteria komunikacyjna nie może być tyle czasu wyłączona z ruchu.

Zamienił Szczecin na Bydgoszcz

DO najpopularniejszych szczecińskich muzyków należy niewątpliwie Tadeusz Mosek — w latach 1933-49 oraz 63-66. Koncertmistrz Filharmonii im. M. Karłowicza, od stycznia 1972 r. i skrzypce w orkiestrze Teatru Muzycznego na Potulickiej, w swoim sezonem T. Mosek przeniósł się do Bydgoszczy, gdzie objął etat koncertmistrza Państwowej Filharmonii Pomorskiej. (A)

Z LISTÓW DO REDAKCJI

Przeciwko chamstwu

„SZANOWNA REDAKCJO, mam już prawie 50 lat i proszę mi wierzyć, że od czasów wojny po raz pierwszy bałam się człowieka. Było to wtedy, gdy wsiadłam wraz z córką do taksówki nr 391. Kierowca wykazał niezadowolone z kierunku jazdy, bowiem mieszkam przy ul. Komuny Paryskiej. Gdy znalazł się na ul. Emilii Plater zwrócił mi uwagę, że chyba drzwi są nieudomknione, wysiadłam z wozu i ostatecznie zaczął dociskać tylną partię drzwi. Mimo, że pomagał sobie ramieniem nie dalo to rezultatu, szły drzwi były dobrze zamknięte. Potem wrócił do wozu i zaczął wygłaszać uwagi dotyczące „chamstwa”, który mu niszcza samochód. Gwałtownie zwróciłam mu uwagę, że jest to samochód zarobkowy i nie rozumiem, dlaczego przez całą drogę się nie poczuł. Wtedy posyłał się nieuczynne słowa, przekleństwa. Gdy dojechalismy na miejsce zanotowałam numer samochodu i kierowcy wysiadł z wozu ze słowami: — Czy choć umiesz pisać? Może dać jeszcze ówówek? I zebym ci zaraz numer nie wypisał na czole”.

To tylko fragment listu pani Ireny B. Podobnych listów zawierających skargi pasażerów na kierowców taksówek, otrzymujemy sporo. Piśze pan Stefan N.:

„Na postój u zbiegu ulic E. Plater i Filika wsiadłem do taksówki nr 288 i poprosiłem o zawiezenie na Dworzec Autobusowy. Najbliższa droga na dworzec wiedzie ulicą nad samą Odrą, taksówkarz obrabiał sobie inną trasę — Dubois, Parkowa, Zygmunta Staro, Matekiki, ul. Żołnierza i Dworkowa. Na moją uwagę usłyszalem: „Dokąd chcesz jechać, bałwanie! Cholewny cep, baran, głupek”. Należało za krzyk uregulować w całosci”.

Przykładem wyjątkowego chamstwa jest wydarzenie opisane przez innego Czytelnika, który wysiadłszy na postój przy gmachu Prezydium MRN do taksówki nr 620 „osiemleci” się poprosić o zawiezenie na pl. Lenina. Kierowca wprawdzie nie wyprosił pasażera z samochodu, ale w słowach nie nadających się do powtórzenia poinformował co ościsł o człowieku, który „na tak krótki kawałek szarpie mu taryfę”. Gdy pasażer zapisał numer taksówki, kierowca porzucił mu na „takim miejscu ciała może sobie ów numer zapisać”.

Nie tylko z chamstwem spotykają się pasażerowie w taksówkach. Często za własne — jak pisał pan Wacław M. — pieniądze trzeba uprawiać kierowcę by świadczył usługę. Tak też było, gdy autor listu wraz z żoną usiłował „wyprosić” u właścicieli taksówki nr 714 zawiezenie na Warszewo. W odpowiedzi usłyszeli: „właśnie wracam z Warszawy, a ponadto jestem zmęczony”.

PRZEKAZYWANE przez Czytelnika



Przeciwko chamstwu

Przebiegła sytuacja w sprawie zamieszkiwania w mieszkaniu nr 288 uł. Kaszubska 42, pok. 201. Właściciele mieszkania, którzy w sprawie zamieszkiwania w mieszkaniu nr 288 uł. Kaszubska 42, pok. 201. Właściciele mieszkania, którzy w sprawie zamieszkiwania w mieszkaniu nr 288 uł. Kaszubska 42, pok. 201.

Komunikat OKBZH

OKRĘGOWA Komisja Badania Zbrodni Hitlerowskich w Szczecinie prowadzi postępowanie w sprawie dwóch obozów jeńców wojennych, a mianowicie Oflagu II E i Stalagu II, do którego przywołano jeńców z wszystkich pobliskich obozów, proszeni są o przesłanie informacji na adres Okręgowej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich — Szczecin, ul. Kaszubska 42, pok. 201.

DOKP informuje

W ZWIĄZKU z pracami remontowymi na linii Szczecin-Swinoujście, pociąg osobowy odjeżdżający ze Szczecina GI o godz. 23.40 — w dniu 6 i 11 78 sierpnia na odcinku od Wysokiej Kam. do Swinoujścia będzie kursował w/g zmienionego rozkładu jazdy I do Swinoujścia przysbywać będzie o godz. 4.37 (zamiast 4.30) pociąg osobowy Swinoujście autobusem (odj. z Wysokiej Kam. o godz. 1.20) — na podstawie ważnych biletów kolejowych.

Wznowienie procesu o zabójstwo kasjerki — we wrześniu

GŁOSNA była w listopadzie ub. roku sprawa bestialskiego mordu, dokonanego na kasierce klubu przy al. Narutowicza, Romualdzie G. W wyniku energicznych dochodzeń, prowadzonych przez milicję wspólnie z WSW, szybko ustalono sprawców zbrodni. Byli nimi 19-letni mieszkaniec Szczecina Andrzej Gwiazda i jego rówieśnik Paweł Borowicz. Obydwaj zostali aresztowani, a proces znalazł się na wagańdzie Sądu Wojewódzkiego w polowie marca br.

Postępowanie dowodowe ustallo jednak szereg okoliczności, w których wyniku obrona zgłosiła wniosek o poddanie osk. A. Gwiazdy badaniem lekarskim w zamkniętym zakładzie psychiatrycznym. Rozprawa została przerwana.

JAK się dowiadujemy w sekretariacie Wzdz. Karnego Sądu Wojewódzkiego, wznowienie procesu nastąpi po przerwie wakacyjnej, przynajmniej we wrześniu. Ze względu na techniczne badania psychiatriczne przeprowadzone zostaną w sierpniu.